

Prezydent Warszawy popełniła przestępstwo?

16 lutego 2012

Do prokuratury został złożony wniosek o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez prezydent Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz oraz dyrektora Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy. Sprawa dotyczy odmowy udzielenia informacji publicznej pomimo nakazującego je prawomocnego wyroku sądu.

Podejrzewamy, że ten szanowny duet popełnił występki nieudostępnienia wbrew obowiązkowi informacji publicznej (art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej) oraz później drugi czyn, tym razem przestępstwo urzędnicze z art. 231§1 kodeksu karnego, polegające na niepodporządkowaniu się prawomocnemu wyrokowi sądowemu opatrzonemu klauzulą natychmiastowej wykonalności – tłumaczy rzecznik prasowy warszawskiego okręgu PiS.

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało złożone w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście – Północ.

Sprawa dotyczy odmowy ujawnienia informacji publicznej, pomimo nakazującego je prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Jak relacjonują przedstawiciele warszawskiego okręgu PiS, Hanna Gronkiewicz-Waltz w styczniu 2010 r. odmówiła radnemu Jarosławowi Krajewskiemu informacji o osobach, z którymi Ratusz zawierał umowy cywilno-prawne na usługi w rodzaju wygłoszenia wykładu o wyborach w 1989 r. czy organizowania współpracy z mediami w Biurze Edukacji.

Łączna kwota tych umów to 24 tys. zł. Co ciekawe, w tym samym czasie rzeczne Biuro zatrudniało kilkadziesiąt pracowników, którzy otrzymywali wysokie premie 3 razy do roku. Ponadto

Urząd Miasta utrzymywał (i nadal utrzymuje) Zespół Prasowy – właśnie do współpracy z mediami.

Warszawscy radni PiS podkreślają, że w tym przypadku zostało popełnione pierwsze przestępstwo – nieujawnienie wbrew obowiązkowi informacji publicznej.

Decyzję w tej sprawie radny Jarosław Krajewski zaskarżył, a Sąd Okręgowy nadał wyrokowi nakazującemu udzielenie żądanej informacji klauzulę natychmiastowej wykonalności.

Pomimo wyroku sądu Urząd Miasta w grudniu 2011 r. ponownie odmówił udzielenia informacji.

– Prezydent Warszawy będąca jednocześnie Zastępcą Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej. Nie udzieliła nakazanej wyrokiem informacji, bo... zamierza złożyć kasację. Hanna Gronkiewicz-Waltz od jakichś 18 lat jest profesorem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, ale zakładam, że pamięta jeszcze czego ją uczono na pierwszych latach studiów. Otóż Pani Prezydent, złożenie skargi kasacyjnej nie eliminuje z obrotu prawomocnego wyroku z klauzulą wykonalności. To nawet nie jest elementarz prawniczy, to jest prawnicze przedszkole. A niejako przy okazji popełniono tutaj drugie przestępstwo – nadużycia władzy określonego w art. 231§1. kodeksu karnego – tłumaczy radny PiS Jarosław Krajewski.

Przedstawiciele warszawskiego okręgu PiS podkreślają, że z ich informacji uzyskanych w Ratuszu wynika, że w 2010 r. na 14 tys. podobnych umów cywilno-prawnych wydano 31 mln zł z pieniędzy warszawiaków.

Opracowanie: pł

Na podstawie: warszawskipis.pl

Źródło: Niezalezna.pl